

Policja radzi: Jechać wolniej niż się myśli

Data publikacji: 31.10.2010 19:30

Jakie czekają nas utrudnienia, gdzie będziemy odwiedzać groby swoich bliskich? O czym w ten dzień szczególnie powinni pamiętać kierowcy? Jak Policja szykuje się na 1 listopada? Rozmawiały z Ireneuszem Korzonkiem, Zastępcą Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

Łukasz Grzesiczak: 1 listopada to chyba przekleństwo dla kierowców?

Ireneusz Korzonek (Zastępca Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie): W tym roku święto będziemy obchodzić dłużej. Dlatego też na drogach powinno być luźniej. 1 listopada jest w poniedziałek, wiele osób będzie odwiedzało groby swoich bliskich już w weekend.

Policja specjalnie przygotowuje się na te dni?

Jak co roku. Sto procent stanu osobowego Wydziału Ruchu Drogowego jest w tym czasie na drogach - nie tylko po to, by karać kierowców (choć nie ukrywam, że w tym czasie są bardzo zdecydowane i represyjne kary, nie będzie żadnej tolerancji wobec przekraczania szybkości czy dla nietrzeźwych kierujących), ale by jeździło się bezpiecznie.

Z jakimi utrudnieniami na drogach muszą się liczyć kierowcy w tym czasie?

Każdego roku takie utrudnienia są - trudno, żeby przy cmentarzach wybudować taki parking, by każdy chętny mógł w te dni tam się zatrzymać. Jest to niemożliwe, stąd te utrudnienia.

Na czym one polegają? Na przykład w Skoczowie będzie ruch jednokierunkowy na drodze cieszyńskiej w Wilamowicach w stronę Cieszyna. Od strony Międzywiesia będzie trzeba objechać ten fragment przez Górny Bór. Jest to utrudnienie, ale to rozwiązanie sprawdziło się w zeszłym roku. Wszyscy zmotoryzowani, co prawda, nadłożą ok. 1,5 km, ale spokojnie i bezpiecznie znajdą miejsce do zaparkowania. Bez nerwów, że ktoś uszkodzi ich samochód.

Podobna sytuacja jest w Cieszynie. Na ulicy Katowickiej jeden pas jest wyznaczony na parking. Dodatkowo na ten dzień parking będzie na targowisku. To miejsce akurat nie cieszy się ogromnym zainteresowaniem, stąd do cmentarza jest trochę daleko, ale naprawdę zachęcam, by z niego w tym roku korzystać.

Jest apel do kierowców, żeby Ci byli wyjątkowo zdyscyplinowani, stosowali się do poleceń Straży Miejskiej i Policji.

O czym - szczególnie tego dnia - powinni pamiętać kierowcy?

Powtarzam to w nieskończoność - jechać wolniej niż się myśli, czyli myśleć szybciej niż się jedzie. Nie na odwrót, co niestety jest bardzo częste. Tego dnia na drogach zwykle pojawia się wielu "niedzielnym" kierowców. Nie mają dużego doświadczenia w jeździe, co nie znaczy, że jeżdżą bardzo źle. Oni jeżdżą po prostu bardziej ostrożnie, co nas może denerwować. Niepotrzebnie. Trzeba założyć sobie - w okresie świątecznym po prostu pojedziemy dłużej. Nie denerwujmy się, jeśli ktoś nie wjedzie na miejsce parkingowe za pierwszym razem, ale kilkakrotnie będzie musiał poprawić.

Pamiętajmy także, że miesiące jesienne pełne są meteorologicznych niespodzianek. Rano trzeba liczyć się z przymrozkami. W południe, jeśli jest słoneczna pogoda, mamy nisko na niebie oślepiające słońce. Wieczorem jest szaro, pobocza są ciemne, podobnie jak stroje pieszych. Często kierowca może nie zauważyć pieszego. Apeluję do pieszych, to oni widzą samochód wcześniej, niż prowadzący pojazd widzi ich. Nadal zachęcamy wszystkich do zakładania jakichkolwiek elementów odblaskowych. To może uratować życie.

Życzyłbym wszystkim kierowcom, pieszym, żeby to było święto "wszystkich zmarłych", a za rok nie stało się ich świętem.

